

# ZWIĄZKOWIEC POLSKI

Organ Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych.

Adres Redakcji i Administracji:  
SOSNOWIEC  
Warszawska Nr. 22, telefon 3-02

„Związkowca Polskiego” redaguje, wybrany przez Zarząd Związku, Komitet Redakcyjny, który ponosi moralną — odpowiedzialność za kierunek i całość kształtu pisma. —

Przedpłata za „Związkowca Polskiego” wynosi 2 Złote 20 groszy kwartalnie. —

W organizacji i pracy — potęgą i przyszłość Polski.

## REZULTAT WYBORÓW do Rady P. Kasy Chorych w Chrzanowie.

Dnia 13 b. m. odbyły się wybory do Rady Powiatowej Kasy Chorych w Chrzanowie, które dały rezultat następujący: **lista P. Z. Z. P. P. i H. Nr. 2 otrzymała 6 mandatów**, lista Nr. 1 P. P. S. 33 mandaty, lista Nr. 3 Ch. D. 3 mandaty. Ogółem na listę Nr. 2 padło głosów 1184, a w poszczególnych miejscowościach głosowano w sposób następujący. Na listę Nr. 2 oddano głosów:

w Jaworznie . . . . .	426
„ Sierszy . . . . .	198
„ Trzebini . . . . .	175
„ Chrzanowie . . . . .	148
(fabryka i miasto)	
„ Krzeszowicach . . . . .	102
„ Libiążu . . . . .	63

w Szczakowej . . . . .	36
„ Niedzieliskach . . . . .	21
„ Tenczynku . . . . .	15

Z listy Nr. 2 zostali zatem wybrani Koledzy: 1) **Adam Cieślikowski** pracownik Kopalni w Libiążu, 2) **Adam Sznajder** pracownik Kopalni T. Kościuszko w Jaworznie, 3) **Kazimierz Ostrowski** pracownik Huty Cynku w Trzebini, 4) **Wróblewski Henryk** pracownik Okręgowej Elektrowni w Sierszy, 5) **Szymon Drozdowski** pracownik Kopalni „Krystyna” w Tenczynku, 6) **Maksymilian Nowak** pracownik Kop. „Sobieski”, w Borach.

## Nowa międzynarodówka pracowników umysłowych.

Sprawa międzynarodowego ruchu pracowniczego jest oddawna aktualną a w latach ostatnich ruch ten wzmaga się. Nie jest on jednak skrytalizowany, ujęty w ścisłe formy czy ideologie tak ze względu na charakter warstwy inteligencji pracującej, która nie jest klasą społeczną jak robotnicy czy chłopci, jak i ze względu na znacznie większą różnorodność poglądów wśród pracowników umysłowych jak wśród pracowników fizycznych. Przy organizowaniu inteligencji pracującej na terenie międzynarodowym wysuwa się również zagadnienie czy z pośród pracowników umysłowych na pierwszy plan wysunąć niezależną pracę umysłową a zatem literatów, artystów, lekarzy, adwokatów czy pracę zależną, a więc pracowników przemysłu handlu i banków.

Istniejące dotychczas instytucje międzynarodowego współdziałania pracowników umysłowych

stwierdzają właśnie wyżej wspomniane trudności w rozwiązaniu tych problemów.

I tak międzynarodówek pracowniczych mamy kilka. Przy międzynarodówce zawodowej amsterdamskiej o charakterze socjalistycznym istnieje międzynarodówka związków pracowniczych i odbywa zjazdy prawie łącznie ze związkami robotniczymi. Założenia, podstawy tej międzynarodówki są takie same jak i międzynarodówki amsterdamskiej robotniczej a tło pracy polityczne. Znaczenie jej i siła dla ruchu pracowniczego tylko takie jakie daje międzynarodowy ruch socjalistyczny. Ponieważ jednak ruch socjalistyczny pracowników umysłowych nie wyodrębnia i wyodrębniać ich nie chce, więc pomimo siły i znaczenia międzynarodowego ruchu socjalistycznego, pomimo istnienia M. B. P., w którym socjaliści mają wpływ poważny nie zajmuje się ono zupełnie zagadnieniem ochrony pracy umysłowej.

Takiego samego pokroju o podkładzie politycznym ale w duchu konserwatywnym jest chrześcijańska międzynarodówka w Utrechcie. Nic też dziwnego, że kiedy zwłaszcza po wojnie kwestja

W myśl uchwały Walnego Zgromadzenia Delegatów P. Z. Z. P. P. i H. z dnia 7 czerwca 1925 r. (patrz protokół Waln. Zgr. Sprawozdanie rachunkowe) Zarząd P. Z. Z. P. P. i H. wzywa wszystkich Kolegów i Koleżanki, którzy posiadają wewnętrzne pożyczki Związkowe z r. 1921 i 1922, by je przekazali na rzecz Związku ewentualnie by zgłosili swe pretensje w Sekretarjacie Jeneralnym najdalej do dnia 31 października 1925 r.

Niezgłoszenie pretensji do tego terminu względnie do dnia 1 listopada b. r. z tytułu posiadania tej pożyczki, uważane będzie za jej całkowite zrzeczenie się.

Zarząd P. Z. Z. P. P. i K.

ochrony pracy umysłowej stała się palącą powstała dla współdziałania z Ligą Narodów i M. B. P. organizacja specjalna Międzynarodowa Konfederacja Pracowników Umysłowych. Organizacja ta powstała przy udziale rządów dla reprezentowania pracowników „intelektualnych” poszczególnych państw i obejmuje tak zawody wolne jak pracowników zależnych. W tej chwili ma moropol reprezentacji pracy umysłowej w M. B. P. W jakim kierunku idzie jej działalność świadczy choćby to, że pierwszą sprawą, którą konfederacja poruszyła była ochrona prawa autorskiego.

Ostatnio w dniach 31 maja i 1 czerwca na zjeździe w Esch w Luksemburgu założona została nowa międzynarodówka pod nazwą „Międzynarodowy Związek Neutralnych Organizacji Urzędników Prywatnych”. Korzystając z nadesłanych nam materiałów możemy podać Sz. Czytelnikom bliższe o tej organizacji informacje z zaznaczeniem, że również obszerniejsze informacje postaramy się podać i o pracowniczej międzynarodówce amsterdamskiej po otrzymaniu materiałów z ostatniego jej zjazdu w Kopenhadze. Siedzibą nowej międzynarodówki jest Strassburg. Należą już do niej: Gewerkschaft der Angestellten (G. D. A.) z Niemiec, Związek Urzędników Prywatnych w Bielsku z Polski, Stowarzyszenie Pracowników Alzacji i Lotaryngji, Związek Pracowników Francji, Związek pracowników prywatnych wielkiego księstwa Luksemburg, Narodowy Związek Pracowników Komunalnych Belgji, Powszechny Związek pracowniczy w Hollandji, przyczem na obliczaną ilość 500 000 350 000 członków ma G. D. A., której też prezes poseł do parlamentu Rzeszy Niemieckiej Gustaw Schneider został prezesem nowej międzynarodowej organizacji.

Na kongresie organizacyjnym uchwalono deklarację programową, której zasadnicze punkty są następujące:

1) „Międzynarodowy Związek neutralnych organizacji pracowniczych” pragnie w zrozumieniu zależności w międzynarodowych stosunkach gospodarczych połączenia wszystkich sił socjalno-politycznych wszystkich narodów przy zabezpieczeniu ich narodowego charakteru do wspólnej pracy. Podstawą tej pracy jest partyjno-polityczna i religijna neutralność.

2) Kierunek neutralizmu w ruchu zawodowym

pragnie, w dzisiejszych warunkach społeczno-gospodarczych, ze słabych gospodarczo sił jednostek stworzyć potęgę w międzynarodowym gospodarstwie przez zespolenie członków takich samych lub podobnych zawodów do obrony ich wspólnych ekonomicznych, socjalnych i zawodowych interesów.

3) Należące do związku organizacje są obowiązane do przestrzegania w sprawach partyjno-politycznych i wyznaniowych ścisłej neutralności. Neutralny kierunek w ruchu zawodowym pozostawia członkom całkowitą swobodę politycznych i religijnych przekonań i manifestowania ich poza organizacją zawodową.

4) Neutralizm w ruchu zawodowym stwierdza całkowitą swoją niezależność, zdecydowany przeprowadzać wszelkie akcje ze względów tylko czysto zawodowych.

5) Neutralizm zawodowy odrzuca z oburzeniem taktykę t zw. żółtych związków, które przy każdej sposobności zdradzają interesy pracowników na korzyść aspołecznie usposobionych pracodawców, na których żółdnie przeważnie pozostają.

6) Neutralizm zawodowy jest przeświadczony, że jest możliwą i konieczną przebudowa dzisiejszego ustroju gospodarczego i społecznego w drodze ewolucji, przebudowa, któraby zapewniła klasie pracowniczej poprawę warunków egzystencji i równouprawnienia w dziedzinie życia gospodarczego i socjalnego.

7) Przy uznaniu zasadniczem prywatnej własności neutralizm zawodowy dąży do sprawiedliwego podziału dóbr i usunięcia wszechwładzy kapitalizmu.

8) Uznaje zasadę równoprawnej współpracy obydwu czynników produkcji — pracy i kapitału.

9) Przez rozszerzenie i udoskonalenie wykształcenia zawodowego pragnie wzmocnić zawodową sprawność i poczucie godności własnej swoich członków.

10) Ogłasza swą niezłomną chęć walki o równoprawne stanowisko pracowników przy przebudowie dzisiejszego ustroju gospodarczego i społecznego.

11) Powyższe zasady są programem współpracy międzynarodowego związku neutralnych związków zawodowych.

Bliższe wyjaśnienia co do celów i zadań no-

**Koleżanki i Koledzy! Pamiętajcie o regularnem płaceniu składek, jednajcie nowych członków! Tylko silny i zasobny Związek będzie mógł skutecznie prowadzić walkę o nasze prawa!**

wej międzynarodówki daje programowe przemówienie p. Metza sekretarza jen. Związku pracowników W. Ks. Luksemburg na konferencji wstępnej w dniu 8 marca b. r. Nowa międzynarodówka miałyby się zająć międzynarodowem ustawodawstwem socjalnem i wpływać na uwzględnianie przez państwa postulatów pracowników umysłowych, kwestją bezrobocia, utrzymywałyby kontakt i ułatwiałyby poszczególnym organizacjom wymianę usług w zakresie pośrednictwa pracy; z tem łączy się ściśle kwestja emi i imigracji oraz swobody ruchu granicznego. Jednym z ważnych zadań byłoby wydawanie organu informacyjnego dla ruchu międzynarodowego.

W uzasadnieniu potrzeby tworzenia nowej międzynarodówki są i momenty natury politycznej, odwołanie się do traktatu wersalskiego i atmosfery politycznej, jaka w pierwszych latach po wojnie uniemożliwiała realizację projektów obecnie wprowadzonego w życie.

Podaliśmy tutaj obiektywnie na podstawie protokołów kongresów informacje o obecnie organizowanej międzynarodówce strassburskiej podkreślając tak jej dodatnie strony jak i nie tając tych, które mogą budzić poważne obawy lub zastrzeżenia (najważniejsza czy neutralność będzie istotna i wogóle możliwa). Opinji swojej nie wypowiadamy, zostawiając sobie krytyczne omówienie po podaniu rzeczowych informacji o wszystkich międzynarodówkach.

## W sprawie biblioteki.

Od jednego z członków naszego Związku otrzymaliśmy uwagi o tworzonej przez Zarząd bibliotecy, które ze względu na ich aktualność poniżej zamieszczamy z prośbą o zabieranie głosu w tej sprawie.

Redakcja.

Z pism codziennych, a ostatnio i ze „Związkowca Polskiego“, dowiedziałem się o utworzeniu biblioteki przy Zarządzie Głównym Związku, przeto uprzejmie proszę o zamieszczenie moich paru uwag w tej sprawie.

Utworzenie biblioteki przy Związku uważam nie tylko za pożądane ale nawet za konieczne. Biblioteki jednak są różne i nie każda musi być uniwersalna, ku czemu dąży zakładana przez Zarząd; sędzę również, że założenie biblioteki obejmującej książki wszelkich możliwych działów naukowych i beletrystyki zupełnie za nieodpowiadające potrzebom członków Związku.

Chwała Bogu, już prawie w każdym większym ośrodku ludzkim w Zagłębiu istnieją biblioteki, które głównie opierają się na posiadaniu i rozszerzaniu działu beletrystycznego, chociaż nie wszystkie, z różnych powodów, należycie się rozwijają. Założenie biblioteki z działem beletrystycznym nie tyl-

ko ich nie wzmocni, ale utrudnić może rozwój, gdyż stwarza jeszcze jeden kramik więcej z tym samym towarem. Również i wysiłek Zarządu i fundusze pójda — w moim pojęciu — w zupełnie niepotrzebnym kierunku.

Osobiście uważam za pożądane utworzenie takiej biblioteki, w którejby znajdowały się książki z dziedziny zagadnień, które bezpośrednio dotyczą, lub zainteresować powinny członków Związku, za wyjątkiem beletrystyki.

Byłaby to biblioteka w której uwzględniane byłyby przede wszystkim te książki, które traktują zagadnienia społeczne, a więc zagadnienia pracy, opieki społecznej, prawodawstwa społecznego i t. p., a następnie dzieła naukowe, zwłaszcza fachowe, których sprowadzenia wymagałaby potrzeba Związku lub członków.

Taka biblioteka nie tylko że odpowie potrzebom Związku, rozwojowi zainteresowania zagadnieniami społecznymi wśród członków, ale może stać się z czasem cennym zbiorem dla przyszłych członków, jak i dla tych wszystkich, którzy na terenie Zagłębia szukać będą książki naukowej, książki fachowej.

Szczególniej w dzisiejszych czasach należy o takiej bibliotece pomyśleć, gdyż z powodu trudnych warunków ekonomicznych wielu członków Związku nie tylko że nie może kupić książki naukowej (beletrystykę dostanie w najbliższej bibliotece), ale zmuszeni są do coraz większego ograniczenia wydatków wogóle na oświatę i na pisma do minimum.

Sędzę, że miarodajną byłaby dla Zarządu opinja członków Związku, dlatego też prosiłbym wszystkich zainteresowanych powstaniem tej biblioteki o zabranie głosu na łamach „Związkowca Polskiego“.

Z koleżeńskim pozdrowieniem  
W. Frackiewicz.

Saturn, dn. 24-VIII-1925 r.

## Niewiernym „Tomaszom“ słów kilka.

(Głosy czytelników)

Wszystkie Związki Zawodowe, a więc i nasz, dostają porządne ciągi; redukcja pracowników zmniejsza szeregi członków, ciężki stan materialny wytwarza zaległości w składkach, Związki „robją bokami“. Jakoby w poczuciu niebezpieczeństwa zupełnego rozbicia, pojedyncze związki zaczynają skupiać się w szersze organizacje, centrale, które siłą rzeczy mają większe wpływy i większą możliwość oddziaływania na czynniki decydujące w tym lub innym kierunku. Okres różniczkowania się atomizowania zbyt indywidualnie nastrojonej naszej inteligencji, zdaje się już minąć. Hasło „w jedności siła“ zaczyna być rozumianem coraz lepiej.

aczkolwiek ten okres zcalania szachownicy inteligentnej jest dopiero w stanie początkowym to jednakże rezultaty już są widoczne. Centralna Organizacja Związków Zawodowych (w tej liczbie i nasz), kilkadziesiąt tysięcy pracowników umysłowych, rozwinęła ożywioną działalność w interesie reprezentowanych przez nią zrzeszeń. I głos Centrali naszej rozlega się już na konferencji zwołanej przez M. P. i O. S. w sprawie ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych w Tymczasowej Radzie Gospodarczej i miejmy nadzieję, brzmieć będzie wszędzie tam, gdzie zapadać będzie decyzja w sprawach pracownika inteligentnego.

Luzem chodzące związki i związczyki, zaczynają zwracać uwagę na działalność naszej Centrali; niedawno czytałem odezwę Komisji międzyzwiązkowej ugrupowań literackich i artystycznych nawołującą do porozumienia się z naszą Centralną Organizacją i stawiającą ją za przykład, jak należy bronić interesów pracownika; zaczynają pilniej przypatrywać się nam i dumne ze swej potęgi i z góry dotąd na nas patrzące związki robotnicze, czego dowodem wiec w Jaworznie. Powoli zaczynamy rozumieć, że bici pojedynczo, musimy skupić szeregi i razem maszerować do wspólnego celu. Ruch ten nie zwalnia nas od obowiązku popierania wszelkimi siłami własnego Związku, bo wszak im silniejsze będą oddzielne Związki, tem więcej znaczenia mieć będzie łącząca je Centrala, tem donośniej będzie przemawiać i z tem większą uwagą będą jej słuchać.

I jak ów apostoł powtarzał bezustanku wiernym: „bracia i siostry miłujcie się, to jest najpierwsze przykazanie“ tak my nie przestaniemy nawoływać. „Koledzy łączcie się w Związki, w tem ratunek Wasz!“.

Tych słów kilka napisałem, aby pokazać niewiernym i wątpiącym „Tomaszom“ wśród nas, że „żywie duch“ i że raz rozpoczęty ruch zawodowy wśród inteligencji, pomimo niezwykle ciężkich warunków, pomimo nawet zdarzającej się tu i ówdzie secesji rozwija się, rośnie i zaczyna zwracać na siebie uwagę.

Będę rad, jeżeli kilku Tomaszom otworzę oczy lecz nie mogę powstrzymać się tutaj od złożenia hołdu tym, którzy w najcięższych czasach Tomaszami nie byli i nie są.

*Związkowiec.*

P. S. Do tego pozwalamy sobie dodać, że najmniej zrozumiałą jest akcja na tle obecnego bezrobocia niektórych jednostek, które starają się tworzyć jakiś niezależny związek bezrobotnych zamiast zwrócić się w tej sprawie do związków zawodowych dzięki którym bezrobotni pracownicy umysłowi jedynie zawdzięczają te zapomogi, które otrzymali i nowelizację ustawy z 18 lipca 1925 r. Tembardziej karygodną jest ta akcja, że biorą się do niej ci, którzy byli pasorzytami ruchu zawodowego; do związków żadnych nie należeli ale obecnie z rezultatów zabiegów związkowych korzystają, a z nędzy i łatwowierności biedaków chcieliby ciągnąć dalsze korzyści w formie składek na delegacje do Warszawy i t. p. Bezrobotni pracownicy a zwłaszcza związkowcy, którzy pobierają tak zapomogi rządowe jak i związkowe powinni dać należytą odprawę tym nieproszonym opiekunom. Je-

dynie prncownicze związki zawodowe są w stanie dać opiekę pracownikowi umysłowemu.

## Pod znakiem syndykatów.

Po zsyndykalizowaniu przemysłu węglowego w Polsce, co zaznaczyło się przede wszystkim masowymi redukcjami pracowników przysła kolej na przemysł żelazny. W sierpniu rozpoczął już działalność w Katowicach Syndykat Górnośląskich Hut Żelaznych w formie spółki z ogr. odp. Biuro sprzedaży tego syndykatu objęło swą działalnością następujące wytwory: żelazo prętowe, uniwersalne, taśmowe, kształtowniki, oraz drut — walcówkę. W skład syndykatu wchodzi wszystkie huty Górnego Śląska, a według ostatnich informacji i większość hut b. zaboru rosyjskiego z wyjątkiem Huty Bankowej.

Działalność syndykatu zdążyła się już zaznaczyć tem, że przyjął wyłącznie pracowników Niemców i na listy odpowiada po niemiecku ku zgorzzeniu nawet przemysłowców. Takie przynajmniej dochodzą wiadomości z notatek dziennikarskich pism warszawskich

## Drogi kredyt w Polsce.

Jedną z przyczyn drożyzny w Polsce jest wysoka stopa procentowa Banku Polskiego, która wynosi od dyskonta weksli 12<sup>0</sup>/<sub>0</sub> i jest jedną z największych na świecie. Zagraniczne banki emisyjne pobierają: Stany Zjednoczone 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub>%, Anglja 5<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, Francja 6<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, Włochy 7<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, Belgja 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub>%, Jugosławia 6<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, Rumunja 6<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, Szwajcarja 4<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Wysokie stopy procentowe mają jeszcze Niemcy 9<sup>0</sup>/<sub>0</sub> i Austria 10<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Przy wyższym kursu waluty duński bank narodowy zniżył stopę dyskontową z 7 do 6<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a bank norweski z 6 do 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub>%.  

---

## Jak Niemcy zabezpieczają się przed przesileniami gospodarczemi.

Jak podaje B. S. w lipcu powstał w Berlinie Instytut badań konjunkturalnych, pozostający pod kierownictwem Prezydenta Urzędu Statystycznego Rzeszy prof. Wagemana. Instytut ten powstał przy poparciu Rządu, Banku Rzeszy, związków robotniczych i zrzeszeń przemysłowców. Celem instytutu, wzorowanego na podobnych instytucjach amerykańskich, jest zbieranie danych statystycznych o położeniu gospodarczem Niemiec i zagranicy celem zbadania związków przyczynowych, zachodzących pomiędzy poszczególnymi zjawiskami gospodarczymi, co umożliwiałoby przewidywania co do kształtowania się konjunktury gospodarczej.

Jeżeli porównamy akcję Niemiec z naszą to

uderza przedewszystkiem to, że powstał tam instytut dużego znaczenia dla racjonalnej polityki gospodarczej w państwie **siłami organizacji prywatnych przy poparciu państwa** i że w pracy tej biorą udział zgodnie **przedstawiciele przemysłowców jak i związków zawodowych**. U nas niestety inaczej. Nietylko przemysłowcy uważają współdziałanie z pracownikami w sprawach gospodarczych za krok rewolucyjny ale nawet Rząd wpływ związków zawodowych stara się ograniczyć idąc na

rekę Lewiatanowi (biuro badania cen), a obecnie kiedy ciężki kryzys wymaga radykalnej sanacji gospodarczej i obmyślenia środków działania p. Prezes Ministrów do tymczasowej Rady Gospodarczej zdecydował się powołać aż dwóch przedstawicieli c. o. w Z. Z. P. U. dając pięć miejsc w. p. pracownikom państwowym, swoim podwładnym. Nic dziwnego, że inaczej rozwija się życie gospodarcze Niemiec, inaczej Polski;

## Dział Informacyjno - Sprawozdawczy.

### Z Sekcji Dozorców Górniczo-Technicznych.

Z powodu projektowanego na dzień 8 listopada b. r. i zebrania Zarządu w dniu 15 listopada.

**Ogólne Zebranie Sekcji Dozorców Gór-Tech. odbędzie się 22 listopada**

**o godz 10-tej rano w lokalu Sekretariatu Jen. P. Z. Z. P. P. i H. w Sosnowcu.**

Odwołuje się temsamem poprzednie zawiadomienie o zebraniu w dniu 8 listopada.

Zarząd Sekcji Dozorców Górniczo-Technicznych.

### Z NIWKI.

(Korespondencja)

Dnia 25 września b. r. odbyło się w Nivce w sali Tow. Muzyczno-Dramatycznego zebranie członków P. Z. Z. P. P. i H., na które z zamiejscowych przybyli koledzy Grunwald, Łaszczczyński, Kaleta i Kossek. Zebraniu przewodniczył kol. Hermanowski.

Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego zabrał głos kol. Grunwald, który przedstawił zebranym stan obecny Związku, cały ogrom prac, jaki się obecnie dokonuje i spraw, które się przeprowadza mimo ciężkiej, powszechnie znanej sytuacji. Z dumą możemy stwierdzić, że Związek bardzo poważną próbę, jaką jest kryzys obecny przebywa dobrze, spełnia swoje zadanie pomimo przeszkód stawianych mu na każdym kroku. Główną zasługą jest w tem praca poszczególnych jednostek, które nie szczczędzą sił, pracy i czasu dla Związku i spraw pracowniczych. Jeżeliby ogół członków spełniał swoje obowiązki mogłyby być podjęte prace znacznie większe dlatego też nigdy bardziej jak obecnie, konieczne jest w interesie samych pracowników zjednywanie nowych członków dla organizacji i opłacanie regularne składek.

Po kol. Grunwaldzie zabrał głos kol. Gallot Prezes Sekcji Dozorców, który wyjaśniał nieporozumienia, jakie wynikły na tle referatu kol. Małeckiego i nieznamość zabiegów P. Z. Z. P. P. i H. w sprawie ustawy o zabezpieczeniu pracowników umysłowych.

Obszerne sprawozdanie z działalności Związku na terenie Warszawy, o zabiegach w sprawie nowelizacji ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, o najmie pracy pracowników umysłowych i innych dał kol. Łaszczczyński co dało możność zebranym zorientowania się jak żyją i jak dodatnią co do rezultatów jest obecna działalność Związku. Kol. Kaleta reasumując niejako rezultaty dyskusji w gorących słowach wezwał do energicznej pracy związkowej dla której żadne ofiary nie powinny być za duże. W podniosłym nastroju zebranie zakończono około godz. 10-tej wiecz.

(—)

### Z Kursów Handlowych P. Z. Z. P. P. i H.

Pierwszy miesiąc nauki skończył się już na naszych rocznych Wieczorowych Kursach Handlowych, co daje nam możność podzielenia się z czytelnikami szeregiem uwag i spostrzeżeń.

Rok szkolny rozpoczęto uroczystie dnia 16 września w obecności pp. mec. Łaszczczyńskiego i Strzałkowskiego — delegatów z ramienia Zarządu P. Z. Z. P. P. i H., którzy w swych przemówieniach podkreślili wysiłki i starania Zarządu w celu utrzymania i prowadzenia Kursów pomimo wyjątkowo trudnych warunków, podkreślili cel i znaczenie tej uczelni, która przez kilka lat z rzędu spełnia zaszczytne swe zadanie, zasilając społeczeństwo wykwalifikowanymi jednostkami — oraz zaznaczyli ścisłą łączność i opiekę, jaką Związek rozciąga nad Kursami pod każdym względem. Przemówienie to wpłynęło bardzo dodatnio na słuchaczy, którzy czując naokoło siebie atmosferę pracy i serdecznej życzliwości, gorliwiej zabrali się do nauki. W przeciągu roku trzeba przejść zakres normalnej pracy trzyletniej w szkołach, mając do dyspozycji tylko trzy godziny dziennie wykładów.

Frekwencja uczniów jest znakomita, nieobecności prawie się nie notuje, a co należy z zadowoleniem zaznaczyć, że ilość słuchaczy nie tylko się nie zmniejsza, ale przeciwnie — wzrasta. Przyczynia się do tego zarówno wysoki poziom wykładów i sumienność pp. profesorów, jak również urozmaicenie nauki wycieczkami oraz praktycznymi zajęciami w formie zwiedzania miejscowych instytucji i zakładów. — Obecnie mamy zapowiedzianą wycieczkę do Krakowa na koniec października z

Ś. p.

**ALEKSANDER SUSKI**członek P. Z. Z. P. P. i H., Oddział  
w Grodźcu, zmarł dnia 14-go lipca b. r.

Cześć Jego pamięci!

programem zwiedzenia Akademii Handlowej, Muzeum Przemysłowego, giełdy towarowej, pieniężnej i t. d.

Dla całości dodać należy, że wykłady odbywają się w śródmieściu, w gimnazjum p. Rzadkiewiczowej, ul. Dęblińska 1 od godziny 6-tej, co przy obecnym rozwoju komunikacji umożliwia uczęszczanie na kursy z dalszej miejscowości, jak Czeladź, Grodziec, Niwka, nie mówiąc o Będzinie i Dąbrowie.

K.

## Zebranie Pracowników bezrobotnych w Chrzanowie.

Dnia 19 września b. r. odbyło się w Chrzanowie zebranie bezrobotnych pracowników umysłowych Zagłębia Krakowskiego. Na zebranie to przybyli dość licznie pracownicy nawet z dalszych okolic. Głównym powodem zebrania było zaprzestanie wypłacania zapomóg z funduszu na akcję doraźną przez P. U. P. P. w Oświęcimiu pomimo tego, że coraz nowe redukcje wyrzucają na bruk dalsze zastępy bezrobotnych. Zaprzestanie wypłacania zapomóg jest tem dziwniejsze, że według informacji otrzymanych, P. U. P. P. w Oświęcimiu posiada jeszcze 2000 zł., których pracownikom umysłowym nie wypłaciło. Dla kogo zatem tę sumę się rezerwuje?

Zebrani w uchwalonej rezolucji postanowili zwrócić się do P. Z. Z. P. P. i H. z prośbą o energiczną interwencję w Min. Pracy w Warszawie by odpowiednie sumy P. U. P. P.-owi w Oświęcimiu z nowych kredytów asygnowało, a przede wszystkim, by wydało polecenie wydatkowania na zapomogi tych sum, które się na miejscu znajdują. Wybrano również delegację, któraby w razie potrzeby, udała się z przedstawicielem P. Z. Z. P. P. i H. do Warszawy celem osobistej interwencji.

Ponadto zebrani wszyscy zwracali uwagę na niezbyt dobry stosunek bezrobotnych pracowników fizycznych do umysłowych, którzy razem się rejestrują w P. U. P. P. w Oświęcimiu, i narażeni są przy rejestracji na drwiny i upokorzenia. Z tych względów uchwalono rezolucję: „Zjazd zredukowanych pracowników umysłowych powiatu Chrzanowskiego w dniu 19 września 1925 r. zwraca się do Zarządu Obwodowego Funduszu dla Bezrobotnych w Oświęcimiu, ażeby rejestracja i wypłata zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych odbywała się oddzielnie... Przeprowadzenie uchwał zlecono Prezydium.

Zamieszczając powyższą notatkę o zebraniu bezrobotnych pracowników umysłowych w Chrzanowie możemy zakomunikować, że natychmiast po otrzymaniu wiadomości od kol. Faltusa o postulatach bezrobotnych Zarząd P. Z. Z. P. P. i H. zwrócił się telefonicznie do C. O. w Warszawie, by domagała się w naszym imieniu od Ministra Pracy wyasygnowania dalszych sum dla P. U. P. P. w Oświęcimiu, a w dwa dni później otrzymaliśmy również telefonicznie wiadomość, że rezultat interwencji był pomyślny i że kredyty dalsze dla bezrobotnych Zachodniej Małopolski okręgu Oświęcim zostały przekazane. W tej chwili możemy nawet podać ścisłe sumy. P. K. P. P. w Oświęcimiu dzięki naszym zabiegom otrzymało 5000 zł., na Sosnowiec asygnowano dodatkowo 10000 zł.

Red.

## Z Komisji Porozumiewawczej Zw. Zaw. Prac. Um. Zagł. Dąbr.

W piątek dnia 9 b. m. odbyło się w lokalu P. Z. Z. P. P. i H. w Sosnowcu plenarne zebranie Komisji Porozumiewawczej t. j. delegatów wszystkich związków zawodowych, które wchodzi w skład Komisji oraz p. Czesława Jankowskiego, członka Rady m. Sosnowca z listy Nr. 10. Zebranie poświęcone było głównie sprawozdaniom z działalności związkowej w ostatnich kilku miesiącach. M. i. korzystając z obecności p. Jankowskiego omawiano sytuację obecną w Radzie m. Sosnowca zwłaszcza pozycję jedyne go przedstawiciela inteligencji pracującej wobec bezwzględnej większości w Radzie oraz opozycji niezawsze liczącej się z interesami miasta. Pozycja przedstawiciela pracowników umysłowych i współpraca w pozytywnej robocie Rady była tem trudniejsza, że obecna większość socjalistyczna ani opozycja nie umożliwiła mu przy tworzeniu się komisji wejścia do którejkolwiek z nich. Dopiero niedawno p. Jankowski wszedł do jednej z mniej ważnych komisji. Sytuacja w Radzie jest tego rodzaju, że wszystkie projekty Zarządu bez względu na ich wartość mają zapewnioną większość a krytyka chociażby najbardziej rzeczowa niema żadnego wpływu i jest uważana jako akt wrogi przeciwko obecnej większości. Nastroje a może i tendencje pewnej części obecnej większości charakteryzuje niefortunne wystąpienie p. Angiera, który chciałby się cieszyć widokiem inteligencji tłukącej na drodze kamienie, tembardziej przykre, że skierowane pod adresem człowieka, który ma znacznie większe zasługi dla ruchu robotniczego aniżeli ktokolwiek z obecnej większości radzieckiej. Wystąpienia tego rodzaju niestety kompromitują nie tylko obecną większość ale i demokrację dając broń w rękę jej przeciwnikom. Przedstawiciele pracowniczych związków zawodowych, świadomi roli inteligencji w życiu społecznym i rozwoju demokracji, wyrażając pełne zaufanie radnemu Czesławowi Jankowskiemu oraz stwierdzając, że jest reprezentantem pracowników umysłowych w R. M., przeszli do porządku dziennego nad niekulturalnymi wystąpieniami p. Angiera i jemu podobnych, którzy chcieliby stworzyć antago-

nizm pomiędzy robotnikiem a pracownikiem umysłowym. Inteligencja odegrała poważną rolę w ruchu robotniczym, świadoma jest tego, że tylko przy wzajemnej współpracy rozwijać się będzie demokracja i ze stanowiska tego nie zepchną jej rozmaici niedowarzeni czy przypadkowo przewodzący ruchowi robotniczemu inteligenci. Z tej tylko strony bowiem jest chęć podsycania tego antagonizmu a nie ze strony mas robotniczych. Ujemną stroną obecnych stosunków w Radzie Miejskiej jest to przede wszystkim, że podrywają one autorytet samorządu dając w ręce argumenty przeciwnikom do obalania uchwał i dyskredytowania temsamem samej instytucji samorządowej. Już obecnie szereg uchwał Rady Miejskiej zostało uchylonych przez władze wojewódzkie, a dopuszczanie do tego rodzaju praktyki władz nadzorczych, zwłaszcza uzasadnionej, powagi samorządu nie zwiększa a przeciwnie da argumenty przeciwnikom obecnego prawa wyborczego do Rad M. przy najbliższych debatach nad tą sprawą w Sejmie. W dyskusji brali udział przedstawiciele wszystkich prawie Zw. Zaw.

Z kolei p. Łaszczyński omówił obszernie działalność Związków i Centralnej Organizacji w sprawie ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, nowelizacji ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia, ustawy o najmie pracy pracowników umysłowych i in. Poruszoną sprawę natury organizacyjnej przemiany Komisji Porozumiewawczej na Radę Okręgową Zw. Zaw. odłożono do czasu zmiany regulaminu Rad przez Centralną Organizację.

Pozatem omawiano sprawy organizacyjne i finansowe stwierdzając z ubolewaniem, że niektóre związki zalegają ze składkami od szeregu miesięcy. Wprawdzie kasa nie jest pusta ale sumy, jakimi Komisja rozporządza nie wystarczają na podjęcie żadnej większej akcji. Postanowiono zatem zwrócić się do wszystkich Związków o uregulowanie należności i ustanowiono rygory dla niestosujących się do uchwał. Po uchwaleniu porządku prac, które mają być podjęte w najbliższym czasie zebranie zakończono stwierdzając, że współpraca pracowniczych związków zawodowych jest nie tylko potrzebna ale i konieczna.

## Wspomnienie pośmiertne.

Dnia 22 sierpnia r. b. po bardzo długich i ciężkich cierpieniach zmarł we wsi Toporowie

### ś. p. Stanisław Gwóźdź

podporucznik rezerwy W. P., ostatnio urzędnik Gwarectwa „Hr. Renard”, — członek P. Z. Z. P. P. i H. w Sosnowcu.

W zmarłym społeczeństwo traci niestrudzonego bojownika o lepsze jutro, a Ojczyzna wiernego sługę.

Cześć jego pamięci!

## Nadesłane wydawnictwa.

Książki dla każdego. Bezsprzecznie dla każdego są przeznaczone książki „Biblioteki

Domu Polskiego“, o których wspomnieliśmy w poprzednim numerze. Jak z nadesłanych tomów wynika, książki są tak dobierane, by były dostępne dla wszystkich ludzi czytających, by stanowiły rozrywkę, a z rozrywką łączyły pożyteczne. „Biblioteka Domu Polskiego“ wprowadza czytelnika w bogactwo naszej literatury narodowej, dając rzeczy najcenniejsze, stanowiące o polskiej wielkości kulturalnej i cywilizacyjnej.

Przeważnie wydawane są powieści, jednakże, jak zapowiada wydawnictwo, poza powieścią wydawane będą dziełka popularno-naukowe, zaznając czytelnika w sposób wyczerpujący z dzisiejszym stanem wiedzy ogólnoludzkiej.

Śmiało więc powiedzieć możemy, że to istotnie książka, którą czytać powinien każdy.

Czasopismo Księgowych w Polsce przynosi wstępny artykuł Pokrzywy p. t. „Przekrecona śruba“ w którym autor, zanaczywszy, iż ciężka sytuacja gospodarcza kraju w najgorszej formie odbija się przede wszystkim na pracownikach umysłowych, ogołconych z oszczędności, pozbawionych ubezpieczeń socjalnych, a często i bieżącego zarobku z powodu nieregularnego wypłacania głodowych pensji przez przedsiębiorców, wskazuje na potrzebę akcji komitetów obywatelskich jak również ingerencji władz państwowych w pewnych wypadkach, by położyć tamę złu, które przybiera coraz złośliwsze formy. Akcja komitetów obywatelskich miałaby na celu pobudzić inicjatywę ludzi dobrej woli w kierunku uruchomienia wszelkiego rodzaju warsztatów pracy celem zatrudnienia rzesz bezrobotnych pracowników umysłowych aby tym sposobem uchronić je przed głodem i nędzą wobec zbliżającej się zimy.

Dwutygodnik Naftowy poza nieprzejętym materiałem redakcyjnym własnym zamieścił odezwę ogłoszoną jako artykuł wstępny w nrze 12 i 13 „Związkowca Polskiego“.

„Związkowiec Polski“ organ Związku Pracowników Budowlanych i pokrewnych zawodów Zjednoczenia Zaw. Polskiego.

Der Angestellte, organ ogólnowołnego Związku pracowników umysłowych Wschodniego Śląska.

„Głos Pracy“, tygodnik polityczno-społeczny.

Urzędnik Prywatny, organ Związku Urzędników Prywatnych w Bielsku. Treść: „Opinia ubezpieczonych d. f. c. „Sprawa ubezpieczenia od bezrobocia pracowników umysłowych“, w którym zamieszczono sprawozdanie ogólne z wiecu P. Z. Z. P. P. i H. Oddział w Jaworznie. J. Zahradnik — „Niedomagania w ubezpieczeniu emerytalnym, oraz wiadomości bieżące“.

Polski Pracownik Przemysłowy. Na treść numeru składają się artykuły: J. W. S. „Żadna siła nie wstrzyma rozwoju naszego życia gospodarczego“. „Kwestja mieszkaniowa“ Czasopismo zamieszcza również obszerny dział techniczny z dziedziny przemysłu tekstylnego.

Kolejarz Związkowiec, organ Związku Pracowników kolejowych Rzpltej Pol.

Rozwój, tygodnik społeczny, ekonomiczny i polityczny.

Rękodzieło i Przemysł — organ Stow. rękodzielników żydowskich w Krakowie.

Najtańszą polską książką jest  
**BIBLIOTEKA DOMU POLSKIEGO**

40 groszy 40  
 w prenumeracie,

65 groszy 65

w sprzedaży pojedynczej, Kosztuje tom zawierający do 200 stron druku  
 w trójbarwnej okładce.

Dotychczas Biblioteka Domu Polskiego drukowała utwory następujących autorów: J. Kraszewskiego, Andrzeja Struga, M. Rodziewiczówny, Ant. Ossendowskiego, W. Kosiakiewicza, St. Rzewuskiego, E. Słoińskiego, M. Smolarskiego, W. Rapackiego, A. Gruszeckiego, K. Laskowskiego, Kazimierza Tetmajera i w. in

**Biblioteka Domu Polskiego jest naprawdę najtańszą książką gdyż kosztuje**

**Kwartalnie ( 9 tomów) 3 zł. 60 gr.**

**Półrocznie (18 „ ) 7 „ 20 „**

**Rocznie (36 „ ) 14 „**

z przesyłką do domu, wychodzi 3 razy w miesiącu.

Całoroczni prenumeratorzy otrzymują w końcu roku ozdobną szafkę na książki darmo.

Prenumeratę wpłacać należy na konto P. K. O. Nr. 9779.

BIBLIOTEKA DOMU POLSKIEGO, Warszawa, Marszałkowska 31 a.

## WYŻSZE STUDJUM HANDLOWE w KRAKOWIE.

Wpisy na oba Wydziały Wyższego Studium Handlowego, to jest na Wydział ogólno-handlowy i Wydział Towaroznawstwa (Instytut Towaroznawczy) rozpoczną się dnia 1. września 1925 roku i odbywać się będą codziennie od godziny 12 — 1 w gmachu przy ul. Kapucyńskiej 2 sala Nr. 37, III p. tak długo, aż ilość wolnych miejsc zostanie wypełniona.

Słuchacze, którzy przed wakacjami zostali wpisani warunkowo, zgłoszą się bezzwłocznie we wyż wymienionym terminie w Dyrekcji Wyższego Studium Handlowego.

Warunki przyjęcia są następujące:

Na drugi rok **Wydziału ogólno-handlowego** mogą być przyjęci absolwenci dotychczasowych Kursów abiturjentów.

Na pierwszy rok Wydziału ogólno-handlowego przyjęci być mogą abiturjenci Szkół Średnich, ogólnokształcących oraz absolwenci Liceów handlowych lub Szkół równorzędnych, z klauzulą dobrych postępów przynajmniej połowy przedmiotów zawodowych.

Na drugi rok **Wydziału Towaroznawstwa** mogą być przyjęci studenci, którzy spędzili 4 lata na Uniwersytecie Politechnice lub Studium Rolniczym, podczas których studjowali chemję względnie nauki przyrodnicze.

Na pierwszy rok Wydziału Towaroznawstwa przyjęci mogą być studenci, którzy posiadają 1 rok studjów akademickich.

Tak absolwenci Wydziału ogólno-handlowego, jak i absolwenci Wydziału Towaroznawstwa, którzy wykażą postępy co najmniej dostateczne ze wszystkich przedmiotów, obowiązujących na dotyczącym Wydziale, otrzymują świadectwa z ukończenia Wyższego Studium Handlowego. Absolwenci Wydziału Towaroznawstwa otrzymują w powyższym świadectwie ponadto adnotację o prawie nauczania w średnich Szkołach handlowych Towaroznawstwa i Geografji gospodarczej na podstawie regulaminu egzaminowego Instytutu Towaroznawczego, zatwierdzonego w myśl reskryptu Ministerstwa Wyznań i Oświecenia Publicznego z dnia 9. IV. 1925 Nr. 6184/III.

Inauguracja i rozpoczęcie wykładów we czwartek 1. października 1925.

Ogłoszenie: Za 1 str. 200 zł.,  $\frac{1}{2}$  str. 100 zł.,  $\frac{1}{4}$  str. 50 zł.,  $\frac{1}{8}$  str. 25 zł.; drobne ogłoszenia 40 groszy za wiersz lub jego miejsce.

Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń. Na pierwszą stronicę przyjmuje się ogłoszenia tylko na podstawie specjalnej umowy.